

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 16. Listopada V. S. ROKU 1807.



S. PETERSBURG V. S. d. 5 Listopada. W ukazie danym Senatowi d. 15 października J. J. Mość wyraził. Traktatem w Tilży zawartym między Rosyją i Francją postanowiono przyłączyć do państwa Rosyjskiego kraj opasany częścią teraźniejszych granic Rosyjskich, rozciągający się od Bugu do uścia Łososny, i linią idącą od wspomnionego uścia nurtem tej rzeki, nurtem Bobry do iey uścia, nurtem Narwy od wspomnionego wyżej miejsca do Suratca, nurtem Lisy do iey zbiegu przy wiosce Mien, nurtem potoku wpadającego w Nurczek blisko tejże wsi wychodzącego, do iego uścia wyżej Nura, naostatek nurtem Bugu w górę do teraźniejszych granic Rosyjskich.

Zatém osądziliśmy za rzecz przyzwoitą wyznaczyć Senatora Teils dla przyięcia kraju tego, i odebrania przysięgi na wierność poddaństwa od obywatelów onego, iakoteż dla uczynienia poprzedniczych urzędzeń do zarządzenia onym; a opatrzywszy tegoż Senatora wszelkiemi przyzwoleniami do tych zamiarów przepisami, rozkazujemy Senatowi, 1. Przyłączony manifest do nowych poddanych naszych wydrukować w potrzebnej liczbie exemplarów na Rosyjskim i Polskim języku, przesłać do Senatora Teils dla przyzwoitego użycia. 2. O przyłączeniu do państwa Rosyjskiego tej krainy donieść wszędy ażeby tym sposobem, iak powszechnie między różnemi iurydykcjami i osobami naczelnictwo mającemi, przyzwoity związek i znośnienie się ustanowione być mogło, mianowicie według zdania Senatora Teils, stosownie do zlecenia przez nas nań włożonego dopełnione było.

Z Bożej łaski My Alexander i Imperator i Samowładca całej Rosyi etc. etc. etc. Nam mile wiernym poddanym, duchownym, stanowi rycerskiemu, ziemianom, miastom i wszystkim obywatelom Białostockiej krainy Imperatorską naszą miłość i łaskę. Traktatem między Rosyją i Francją d. 27 Czerwca roku teraźniejszego w Tilży zawartym, kraj opasany częścią teraźniejszych granic Rosyjskich, rozciągający się od Bugu do uścia Łososny, i linią idącą od uścia wspomnionego nurtem tej rzeki, nurtem Bobry do iey uścia, nurtem Narwy od wspomnionego wyżej miejsca do Suratca, nurtem Lisy do iey zbiegu przy wiosce Mien, nurtem potoku wpadającego w Nurczek blisko tejże wsi wychodzącego, do iego uścia wyżej Nura, naostatek nurtem Bugu w górę do teraźniejszych granic Rosyjskich, przyłączony jest do państwa Rosyjskiego na wieczne czasy.

Przymiując pod berło nasze tę krainę dołosiemy i zapewniamy was mile wierni nam

obywatele oney, że za święty obowiązek pocztujemy zwracać troskliwą opiekę naszą, dla zrządzenia waszego dobra i pokoju. Wszystkie prawa i swobody wasze zostają nietknięte. wyznawanie wiary będzie nienaruszone, własność każdemu z prawa należąca nie tylko zostanie udzielną, aletéz wygody wasze i pożytki pomnożą się przez rozciągnięcie na was przywilejów i dystynkcyi właściwych dawniejszym Rosyi poddanym. To stanowiąc w zadatek naszym względów ku wam, umocowaliśmy naszego tajnego konsyliarza i Senatora Teils dla odebrania od was przysięgi na poddaństwo i wierność, i razem poruczyliśmy iemu uczynić poprzednie wszelkie potrzebne rozrządzenia, tak dla rządu tej krainy, iako też mianowicie dla ulżenia klęsk przez obywatelów poniesionych w czasie wojennym.

Obywatele kraju Białostockiego; przy takiej troskliwości naszej o dobro wasze miła rzecz Nam będzie być przekonanemi, że wy nieporuszoną wiernością i przywiązaniem do tronu naszego usiłować będziecie na przyszłe czasy zasługiwać na znakomite względy nasze. Dan w S. Petersburgu d. 15 października r. 1807 panowania naszego 7 roku ALEXANDER.

Aktualny Kammerher Swistunow zasiadać będzie w ekspedycyi budowli Kremlewskiej. Aktualny stanu konsyliarz Speranski zostając przy obowiązkach Sekretarza stanu od innych jest uwolniony. Witebski Marszałek Gubernski Ciechanowiecki w nadgodę gorliwości i podjętych trudów, iak zaświadcza głównie kommanderujący trzecim wydziałem wojska ziemskiego X. Galicjin, przy urządzeniu Witebskiej milicyi, otrzymał stopień aktualnego konsyliarza stanu.

Nadgradzając znamienite męstwo i waleczność okazaną w bitwie d. 27 stycznia pod Preuss-sch Eylau przez Officyerów armii swojej J. J. Mość tym wszystkim którzy nie otrzymali orderu wojennego S. Jerzego albotéz S. Włodzimierza, byli iednak podani przez głównie kommanderującego do otrzymania tych znaków dystynkcyi, daie znaki złote do noszenia na wstędze w paski czarne i żolte z warunkiem, iż każdemu z nich skrócony jest czas trzyletniej służby do otrzymania orderu wojennego i pensyi. Dane od J. J. Mości i przodków iego Generałom i Officyerom za wojenne czyny złote szpady z napisami i bryllantowemi ozdobami czyliteż bez nich, iako pamiątka szacunku dzieł rycerskich, liczą się odtąd między znakami dystynkcyi, wszyscy więc którzy one otrzymali albo później otrzymają, umieszczeni być powinni na listę powszechną kawalerów orderów Rosyjskich

Gubernatorowi Moskiewskiemu Łańskoy oświadczono ukontentowanie najwyższe za trudy podjęte w prędkim formowaniu półkow nowoy dywizyi.

KIEL d. 6 listopada. Następca tronu opuścił nakoniec miasto nasze, pośpieszając przez Rendsburg i Odensee do Coppenhagi, gdzie sama tylko obecność jego może pocieszyć obywatelów stroskanych, podnieść umysły upadłe, zatrzeć pamiętkę świeżę hańby i niesławy, zapalić serce Duńczyków do zemsty, przywrócić porządek zamieszany. Nic ieszcze nie ogłosił, podobno nie postanowił względem sądu i ukarania tych wodzów, którzy haniebną kapitulacyą podpisując z Anglikami, Stolicę Królestwa, flotę koronną wydać nieprzyjaciółom śmieli; iakieźkolwiek usiłowania dziś czynić będzie cały naród w powetowaniu poniesioney krzywdy, dzieło iest trudne; te same okręta i fregaty, któreśmy wydali Admirałowi Gambier, posłużą Jerzemu 3 do zniszczenia zapędów naszych, osadzone maytkami iego; Dania zaś przekona się późniey, iak trudno iest wystawić flotę równą tey, którą bez odporu prawie zwycięzcom oddała.

Nie wiemy ieszcze, iak wiele statków Anglicy utracili przy Duńskich brzegach powracając do oczyzny; zatonięcie Neptuna nie iest wątpliwe; gdy osiadł na piasku, i podniesionym być nie mógł, trzeba było tysiąc ludzi na nim znajdujących się zabrać i na ląd Szwedzki wysadzić; ta okoliczność podobno zrodziła pogłoskę o lądowaniu Anglików pod Landsroną. Inne statki nieprzyjacielskie w drugich miejscach zatoneły; inne ieszcze płynąc blisko Helsingoer i Cronenburga, rozumiejąc się bezpiecznem; wytrzymywać musiały ogień ciężki z batteryi nadbrzeżnych któremu oprzeć się nie mogąc, i oddalić się rychło na głębiny zwiesiły flagę, i zabrane do portów Duńskich odprowadzone zostały; niektóre do Coppenhagi zawiające przyioł lud z radośnym okrzykiem.

W którą stronę poszli Anglicy opuszczając Coppenhagę, dotąd nie możemy twierdzić z pewnością. Według powieści iednych, Gambier 388 żagłów swoich i zdobytych dywizyami pomknął na morze północne, ztamtąd mając bieg kierować do portów oczzystych; iak twierdzą drudzy, pogłoska o wylądowaniu Anglików na brzegu Szwedzkim nie płonną była. Jedna dywizya woysk Jerzego 3 wysiadła iak słyhać w Gothemburgu, druga w Landsronie; lecz tego twierdzić za prawdę nie podobno, ieszcze po długim przerwanu komunikacya nie iest przywrócona z Szwecyą. To nieomylna, że Gustaw Adolf przybywszy niedawno do Helsingbürga przypatrywał się Angielskim flottom, gdy te z Coppenhagi wychodząc przez Sund zmierzały ku morzom północnym; Admirał Gambier i Lord Catchart o tém przestrzeżeni na ląd wystąpili i Monarchę zprzymierzonego pozdrowili.

Nikt u nas nie wątpi, że Król Szwedzki flott swoich nie wydał Anglikom, owszem iak

tylko statki powróciły z wyspy Rugen, dokąd wysłane były dla zprowadzenia G. Toll z armią po kapitulacyi z Marszałkiem Brune podpisaney, wraz wszystkie zostały rozbroione w Carlsronie. To ieszcze wiedzieć trzeba, iż Kapitan Stafford przez Admirala Gambier wysłany do Christiansand dla zabrania Duńskich okrętów tam stojących, żądał ich wydania, iakby należały do kapitulacyi podpisaney w Coppenhadze; lecz waleczny Jessen rozumiał inaczey; odrzucił propozycyą, dał odpor nieprzyjacielowi.

Po pierwszey zdobyczy, którą z nienawidzonych nieprzyjaciół odnosi naród Duński, spodziewa się wkrótce więksey; iuż po wszystkich portach uzbraiać zaczęto korsarzów, niektórzy na morze wyrzli; a gdy w teraznieyszym czasie Bałtyckie i północne uczęszczanemi być nie zwykły od Anglików, podydą wszyscy ku brzegom Szkoekim i Angielskim, szukając pomsty i nadgrody za szkodę poniesioną. W początku niespodzianej napaści lud cały porwał się do broni, rozumiejąc, że brzegi prowincyi składających Królestwo są zagrożone na wzór Zelandyi teraz gdy oddalił się z północy nieprzyjaciół, i zdaie się niepodobny powrót iego, Duńczycy i Norwegianie do czynienia na lądzie nie mając dostatek cały i siłę przenieść postanowili na morze, ażeby iak naywięcey sobie korzyści, nieprzyjaciółom klęsk przynieśli.

Ośmiela każdego w tćm przedsięwzięciu wiadomość rozgłoszona, że dni ostatnich pazdziernika w Rendsburgu podpisane zostało przymierze odporne i zaczepne między Francyą i Danią, którego warunki do Paryża natychmiast przesłane, gdy zyszczą potwierdzenie Napoleona, ogłoszone będą. Postać Coppenhagskiego portu iest straszliwa; nigdy równey klęski sprawić nie mogło uaydłuższe i naystrasznieysze bombardowanie; tylko 16 okrętów liniowych uprowadził nieprzyjaciół, inne iako do żeglugi mniej zdadne dla starości, albotęż niedokończone zepsował. Nadspodzianie w arsenalach Gambier zostawił więcey tysiąca różney wielkości armat; rozumieć trzeba, że czasu dość nie miał do ich zabrania. Wyrachowali Duńczycy, że dzień każdy od zaczęcia wyprawy do końca Anglikom kosztował po 100 t. talarów; gdyby i tak było, nie nie stracił nieprzyjaciół, pokryła wydatek chwała dokonanego pomyslnie dzieła, grabież flotty, bogatych arsenalów. Wiele rzeczy mniej potrzebnych, albo zabrać się nie mogących na okręta w czasie przepisany Gambier przedawał; bomby, granaty, kule zakupowali obywatele majątnieysi Coppenhagi, płacąc od funta kilkanaście groszy.

Admiral Essington został niedaleko brzegów Zelandyi, po oddaleniu się wodza naywyższego Gambier, i zatrudnia iak może przeprawę woysk Duńskich z Fionii, często krążąc po Belcie większym, ukazując się przed Corsoer i Nyborg; nakoniec atakując inne miasta nadbrzeżne i mnieysze wyspy; lecz w tych przedsięwzięciach nie nie sprawił nieprzyjaciół, tak dzielny odpor da-

ią Duńczycy, bojąc się ażeby ich nie porównywano z obrońcami Coppenhagi: Woyska Francuzkie zgromadzają się pod Hamburg, do Holsztynu ieszcze nie wkroczyły.

LONDYN d. 23 października. Interessa i stan dzisiejszy Królestwa Portugalskiego zwróciły powszechną uwagę Anglików. Terazniejsi Ministrowie zabrawszy Duńską flotę, ażeby snadź nie posłużyła kiedykolwiek Francuzom do najechania kraiu naszego, chcą podobno równym sposobem dla siebie zapewnić Portugalską, która chociaż nie wyrównywa pierwszey znaczna iest, i składa się z okrętów następujących. Brezylia od 110 armat, Prince Royal i Princesse od 84, Królowa, Alphonso, Abuquerque, Pedro, Medusa, Maria, Sebastian, Regent od 74, Abayros, Bellem, Antoni od 64, Teressa, Amazona, Peru od 50; fregat iest 12, tyleż korwet, nie licząc szalup wielu i mniejszych statków.

Ta potęga gdyby dostać się miała Francuzom, pomnożona okrętami Hiszpańskimi z Cadix, Carthageny, Ferrolu, może być straszną brzegom Angielskim i Irlandzkim; trudno iest zamykać Lisbonę, i przed uściem Tagu trzymać Anglikom liczną flotę dla uważania obrótów nieprzyjacielskich; wiadomo z dzieiów, że Filip z król Hiszpański zamyslaiąc narechać Brytanię, w Lisbonie uzbroidł lub zgromadził część większą floty niezwycięzoney. Z tych względów rząd nasz umyślił wszystko czynić i łożyć, ażeby Regent Portugalski do końca wiernym był zprzymerzencem Angielskim; przeto Admirał Parwis po oddaleniu się Lorda Collingwood ku brzegom Tureckim kommandant eskadry pod Cadix stojącej, rozkaz odebrał pośpieszyć do Lisbony, i interessów narodu swojego pilnować.

Zapewne ten Admirał do stolicy Portugalskiej nie przybył, gdy tam powstało zamieszanie. Lud uwiadomiony o zaszłém nieporozumieniu z Francją i Hiszpanią, iakoteż o blizkim wyjeździe Regenta z dworem do Brezylji, bunt prawie otwarty podniósł. Nic nie słyhać po domach, rynkach, i ulicach, prócz głośnego z przeklęctwem narzekania przeciw Ministrom doradzającym rządowi zachowanie związku dawnego z Anglikami; wołają wszyscy o pokoy z Napoleonem, wojnę z Brytanią, ukaranie Ministra Almeida i innych kilku; nie chcą dopuścić, ażeby X. Brezylji, familia panująca, obywatele znaczniejsi Lisbonę opuszczali, groząc gwałtem otwartym; tego doznawać iuż zaczęli ziomkowie nasi; żaden z nich pokazać się nie może na miejscu publiczném, żeby natychmiast nie był zkrzywdzony, albo nie naraził się na oczywiste niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia. Ztąd urosła trudność przeniesienia się na okręta z własnością, która tak iest wielka, że częstokroć iedney osobie podróż do Anglii kosztuje więcey tysiąca FS. Ponieważ w takim zamieszaniu i nieładzie rząd, woysko, policya nie dość są mocne przeciw swawolnemu gminowi; obywatele znaczniejsi przedają majątek nieruchomy, chcąc ustąpić za granicę; Regent przepi-

sał, ażeby w opłacie przyimowano część kapi-tału w papierach koronnych; które tym sposobem narzucone upadać zaczęły, i w pierwszych dniach zaraz więcey 40 procentów traciły.

Ministrowie rady częste nad zwyczaj miewają, odwrócić chcąc niebezpieczeństwa zewsząd grożące narodowi. Lord Wellesley bywa od nich wzywany. Za kilka dni spodziewamy się widzieć powracających z Buenos Ayres G. Whitelocke i Admirała Murray z szczątkami woyska od klęski pozostałego; upadła więc powieść o powtórném opanowaniu wspomnionego miasta. 50 okrętów zdobyczą Duńską ładownych przybyło z Coppenhagi na Tamizę; to iest straż przednia wielkiej floty, inne dywizye nastąpią; Anglicy dość obojętnie na to poglądają, trudno iednak żeby się nie dziwili razem wielkości i łatwości odniesionego zwycięstwa.

Okręt Electra od floty po morzu śródziem-ném krążącej wysłany, przynosił Admiralicji wiadomość niespodzianą, iż reszta woysk Angielskich dotąd utrzymująca się w Sycylii, opuściwszy wyspę przeszła do Malty; do teyże wyspy udała się familia Króla Ferdynanda 4 ze wszystkimi skarbami; lecz to potwierdzenia potrzebuie. Parlament nasz nie ma być zwołany przed kwietniem; zbyt długie byłyby wakacye; lecz ponieważ z iedney strony Ministrowie nie potrzebują nagle pieniędzy; z drugiej boją się narzekania za wyprawę Duńską; mogą przewlec zwołanie, ażeby uspokoiły się umysły; rząd tym czasem o środkach nowych przemyślać będzie do zawarcia pokoju albo też popierania wojny.

W r. 1762 Brytania W. Portugallią od naziadu ratowała atakując osady Francuzkie; teraz z niemalem politykow zadumieniem kwitną wszystkie od nas nieratowane, Martinica, Guadalupa, Cayenne, wyspa Francuzka, Reunion; z bogacając się owszem przez liczną korszarów; nawet do wypędzenia zupełnego Francuzów z S. Domingo przyłożyć się nie chcemy, gdzie niedawno Chrystophe odniósł zupełne zwycięstwo nad przeciwnikiem Pethion, który został przymuszony opuścić wyspę; i szukać zchronienia w kraiu niewiadomym.

Wyszędł od Króla rozkaz uwagi godny względem Anglików zostających w służbie morskiej za granicą; wszystkich woła do oyczyzny Jerzy 3. Kommandanci flott naszych, nie gwałtem zabierać odtąd, lecz upominać się o wydanie powińni, wzywając pomocy posłów Angielskich; chociażby wzięli indygenat, który iak wyraził Monarcha, nie uwalnia ich od poddaństwa. powracający dobrowolnie pardon otrzymają; poymani na okrętach nieprzyjacielskich są poczytani za zdrayców: nie powracających z Afrykańskiej nawet niewoli wykupować nie będziemy.

Któż nie widzi, że rząd nasz tę powolność dla Amerykanów czyni, unikając wojny z nimi; tym końcem Rose posłem wyznaczony do Washingtonu. Kupcy obawiać się zaczęli, ażeby dom Austryacki nie zamknął Anglikom portów swoich na ódnodze Adryatyckiej, chociaż po-

ważamy flagę Cesarza Franciszka, i handel Turcki bardzo dziś kwitnie w Trieste.

Przyjaciele Foxa na wspaniałym grobowcu jego w Westmuntserze zamiast pysznych napisów położyć tylko chcieli. Karol Jakób Fox; wielu rozumie, że gdyby żył jeszcze, podobno naród nie przyszedłby nigdy do dzisiejszego stanu. Zamieszania trwają w Irlandyi; podczas ostatniego rozruchu w Limerick miejscowy Biskup raniony został.

Admirał Berkeley ma być odwołany; na miejscu jego będzie komendantem najwyższym potęgi morskiej Angielskiego narodu przy brzegach Ameryki północnej Admirał Warren; odwołanie pierwszego niewiadomo, czyli nie jest skutkiem pojednania się Brytanii W. z Rptą; wybranie drugiego nie zadziwi ziomków, którzy znają że w okolicznościach krytycznych potrzebny tam jest mąż znajomy z politycznych i militarnych talentów, jakim jest bez wątpienia ten Admirał z równą dla siebie dystynkcyą, narodu sławą dawniej używany do poselskiego urzędu i prowadzenia flott naszych. Bezpieczeństwo zaś osad cukrowych poruczone jest Admirałowi Cochrane.

PARYŻ d. 31 października. Wojska Francuzkie do granic Hiszpańskich wkroczyły zmierzając do Portugallii. G. Junot nie ma przy sobie nad 26 t. jazdy i piechoty; lecz natychmiast pod Bayonne zgromadzać zaczęto korpus drugi, ten w potrzebie posiłkować będzie; G. Laborde prowadzi kolumnę; Kellermann syn Marszałka drugą; marsz jest tak nagły, że d. 18 ruszywszy z miejsca Junot, d. 23 miał główną kwatery w Pampelunie stolicy Nawarry. Król Katolicki dał żołnierzom swego 34 t. wątpić trzeba, czyli nad potęgą zprzymierzoną X. Pokoju przyjmie hetmaństwo najwyższe.

Poselstwo Portugalskie opuściło naszą stolicę; osobom poselstwu składającym kazano wyjeżdżać z Paryża w 24 godzinach, z całej Francyi w dniach 14. Z dworem Wiedeńskim przez bawiącego tu Arcy X. Ferdynanda ważne mamy negocjacje gońce nad zwyczaj często z obu stron przysyłani znać o tém dają, Traktatuemy także z dworem Rzymskim. Kardynał Bayanne urodzony Francuz Legat Oyca S. przybywszy do Turinu, przez G. Menou wspaniale przyjęty, odebrał gońca od Wice Króla Eugeniusza z Medyolanu, i powrócił do Rzymu; w krótko potem raz drugi iechał przez Turin pośpieszając do Paryża. Cel tych negocjacji, jakotóż innych względem ostatniego urzędnika związku Reńskie go jest niedostępną tajemnicą. Legat nowy traktować ma z Prymasem Niemieckim o Konkordat dla pozostałych kościołów katolickich narodu swego

Następują wkrótce elekcyje po wielu departamentach; między wyznaczonemi zgromadzeń elektoralnych Prezydentami są Arcy Kanclerz Cambaceres, Marszałek Brune, Senator Beurnonville G. S. Susanne, Senator Colchen Bi-

skup Trewirski, Arcy Biskup Paryski, Marszałek Serrurier i Senator G. Laboissiere, który był nauczycielem Napoleona w Szkole rycerskiej. Literaci Hauteville i Gin, pierwszy lat mający 92, drugi 86 umarli. Poseł Ottomańskiej Porty, przybył, dni kilka zabawił u nas, audyencyi nie miał u panującego, widział się z Ministrem Champagny, i śpiesznie odjechał do Constantinopola; słychać, że Mustafa 4 pragnie zachować przyjazne związki z naszym narodem.

Z Berlina wprowadzono 7 t. rzadkich medaliów; Visconti ma one złożyć porządnie w tu-teyszem Muzeum. Z Alexandryjskiej twierdzy przypadkiem uciekło 120 więźniów na pracę forteczną za zbrodnie skazanych; trwoga w okolicy powszechna; gendarmów ruszono przeciw zbiegom, którzy w górach Appenu skryci mogą wiele szkody czynić przed poymaniem. Fabryki Lyońskie zaczynają kwitnąć nad inne czasy; iedwab nie jest drogi; raz że wiele zebra-no we Francyi południowej i we Wioszech, powtóre że Anglikom zakupować ten produkt zabroniono. Liczbę Xiążąt bawiących w Paryżu pomnożył niedawno X. Meklenburgski. Morlet mający lat 92, z żyjących Generatów Francuzkich najstarszy umarł; służył długo Ludwikowi 15; w r. 1741 odprawił kampanie Czeskie z wielką dystynkcyą.

NEW YORK d. 8 września. Zbliża się czas zwołania kongressu; nie wątpimy że Rpta wojnę Anglikom zapowie, jeżeli zadość zkrzywdzonym nie uczynią. Wszystkie prowincye w tém są iednomyślne, iż bronić trzeba udzielności narodowej, naygorliwszemi okazały się te, które uformowano po traktacie r. 1783, np. Vermont, Kentucky, Tennessee, Ohio, Michigan, Indiana, Louisiana; te naywięcej uzbroidły milicyi, i naypilniej ćwiczą żołnierzom nowego. Nie tylko zaś lądem gotują się Amerykanie naiechać Canadę, Acadyą, inne Anglików prowincye, ale też wyspy ich cukrowe, które podbić będzie nie trudno przy pomocy Hiszpanów i Francuzów. Korsarskie i wojenne statki budujemy z naywiększą dokładnością i pośpiechem, ażeby kupieckie Anglików okręta po wszystkich morzach ściganie uysć nie mogły przed pogonią; tymczasem dobra i pożyteczna jest dla nas przewłoka; statki nasze po całym świecie rozrzucone dla handlu powracają do oyczyzny.

HAGA d. 31 października. Król Ludwik następujące miasta ogłosił pierwszemi w Królestwie Hollenderskiem: Amsterdam, Haga, Leyden, Rotterdam, Harlem, Groningen, Leuwarden, Harlingen, Dewenter, Kampen, Zwoll, Nymega, Zutphen, Arnheim, Utrecht, Amersfort, Horn, Enkhuisen, Dordrecht, Delft, Gouda, Schiedam, Gorinhem, Middelburg, Zieriksee, Flessingue, Boisleduc, Breda, Bergopzoom. Umieszczenie na liście trzech ostatnich pokazuje, iż albo nie był nigdy projekt rozszerzenia granic Francuzkich po Mozę, albo jest zarzucony.